Aleksandra Skrzypietz
Instytut Historii
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Katowice, 12 V 2026

Recenzja pracy doktorskiej mgr Julii Paduch
„Działalność Ludwiki Marii Gonzagi w latach 1646 – 1655, wejście w arkana polityki Rzeczypospolitej Obojga Narodów"
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Leszka Ziątkowskiego (promotor pomocniczy dr Aleksandra Ziober)

Recenzowana praca liczy 318 stron i składa się ze wstępu, wykazu skrótów, którego nie ujęto w spisie treści, czterech rozdziałów oraz dwóch aneksów i bibliografii. Każdy z rozdziałów zawiera krótkie podsumowanie, ale w pracy brakuje zakończenia, które stanowi zwyczajową konkluzję rozpraw naukowych. Wszystkie rozdziały zostały podzielone wewnętrznie, co wyraźnie zaznaczono przez nadanie poszczególnym podrozdziałom odrębnych tytułów. Ten zabieg ułatwia lekturę. Aneksy liczące 29 stron przedstawiają sylwetki osób, z otoczenia Ludwiki Marii w Rzeczypospolitej i we Francji w okresie zawierania jej małżeństwa oraz jej późniejszych korespondentów.

Ludwika Maria jest jedną z najbardziej wpływowych królowych w historii Polski, zapewne pod tym względem porównać ją można jedynie z Boną Sforzą, ale w odróżnieniu od poprzedniczki małżonka dwóch Wazów nie doczekała się dotąd pełnej biografii. Recenzowana praca do takiej nie aspiruje, stanowiąc jedynie próbę przedstawienia pierwszych kroków monarchini w polityce polskiej, ukazującą – jak wskazuje tytuł – początki pobytu i działalności królowej w Rzeczypospolitej.

Zamysłem Autorki było przedstawić krąg współpracowników i korespondentów bohaterki, aby w ten sposób pokazać jej aktywność i zainteresowania polityczne oraz kulturalne, a także religijne. Te ostatnie należy uznać za przynależące do obowiązków królowych, choć w pracy – zgodnie z jej założeniem – w mniejszym stopniu pokazano pobożność Ludwiki Marii i jej uczestnictwo liturgii, a skoncentrowano się na relacjach monarchini z przedstawicielami Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem Angeliki Arnauld.

We wstępie pokrótce przedstawiono młodość księżniczki Marii Ludwiki Gonzagi, czyli Ludwiki Marii zanim została wybrana na małżonkę Władysława IV. Wyjaśniono także układ i cele pracy oraz omówiono najważniejsze źródła i literaturę wykorzystaną w pracy. Materiałów do przygotowania dysertacji Doktorantka szukała w wielu instytucjach krajowych: w

Warszawie, Gdańsku, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Kórniku i Wrocławiu oraz zagranicą, choć w zapisie kilku z nich znalazły się błędy, a różnice występują nawet pomiędzy nazwami podanymi w wykazie skrótów a tymi w bibliografii. Ponadto przy jednych zaznaczono, gdzie się znajdują (czasem błędnie), przy innych – nie. Były to zatem Biblioteca Apostolica Vaticana, Archivo de la Corona de Aragón, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Riksarkivet, Львівська національна наукова бібліотека України імені В.Стефаника, Lietuvos valstybės istorijos archyvas. W pracy podano różne, a czasem błędne nazwy instytucji, z których korzystano. W wykazie skrótów figuruje Musée Condé Chantilly, ale w bibliografii błędnie: Archives Musée Chantilly. W wykazie skrótów podano Archives Diplomatique Ministère de l'Europe et des Affaires Étrangères i w tłumaczeniu podano, że znajduje się w Paryżu, w bibliografii to Archives Ministère des Affaires Étrangères, gdy tymczasem to Centre des Archives diplomatiques du ministère des Affaires étrangères i znajduje się w la Courneuve. W wykazie skrótów wskazano Bibliothèque Nationale de France (prawidłowo), a w bibliografii Bibliothèque Nationale Française.

Rozdział I p.t. „Pojęcie „*Queenship*" i rola królowej w Europie w epoce wczesnonowożytnej" stanowi króciutkie (5 stron) omówienie tego nurtu we współczesnych badaniach.

Rozdział II p.t. „Polityka wewnętrzna a Ludwika Maria Gonzaga w latach 1645-1655"[1] przedstawia relacje królowej z obydwoma małżonkami i powinowatymi, ale zawiera także omówienie roli królowych w polityce polsko-litewskiej. Doktorantka przedstawiła tu działalność Heleny Rurykowiczówny, Barbary Zapolyi, Bony Sforzy, Elżbiety Habsburżanki, Barbary Radziwiłłówny, Katarzyny Habsburżanki, Anny Habsburżanki, Konstancji Habsburżanki i Cecylii Renaty Habsburżanki, czyli wszystkich małżonek królewskich począwszy od XVI wieku. Rzecz jasna aktywność tych kobiet była bardzo zróżnicowana, zarówno w zależności od czasu ich pobytu w Rzeczypospolitej, jak i w związku z ich osobistymi ambicjami i postawą królewskich współmałżonków wobec tychże ambicji. Następnie dość szeroko omówiono relacje Ludwiki Marii z Władysławem IV i Janem II Kazimierzem oraz ich bratem, królewiczem Karolem Ferdynandem, a także pasierbem królowej, Zygmuntem Kazimierzem. Ten ostatni Waza potraktowany został w pracy bardzo oszczędnie, co zrozumiałe, gdyż był dzieckiem i poza nadzieją na przyszłość, jaką stanowił dla ojca i szlachty, nie odgrywał znaczącej roli politycznej, a zmarł zaledwie półtora roku po przybyciu Ludwiki Marii do Rzeczypospolitej (warto podkreślić, że macocha okazywała mu

[1] Warto dodać, że omawiając ten rozdział we wstępie, Doktorantka nadała mu tytuł „Ludwika Maria Gonzaga a polityka wewnętrzna Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1645-1655", co brzmi znacznie lepiej (s. 16).

czułość, co Doktorantka odnotowała (s. 58) i ta postawa nie byłaby pozbawiona znaczenia dla jej położenia, gdyby królewicz przeżył i zasiadł w przyszłości na tronie). Kolejny podrozdział przedstawia pierwsze kroki Ludwiki Marii na scenie politycznej i dworskiej w Rzeczypospolitej. Na wybranych przykładach (co zaznaczono w tytule, choć nie podano od czego zależał wybór) Autorka prześledziła relacje królowej z świeckimi i duchownymi urzędnikami polskimi i litewskimi: Jerzym Ossolińskim, Hieronimem Radziejowskim, Mikołajem Radziejowskim, Maciejem Łubieńskim, Krzysztofem Opalińskim, Łukaszem Opalińskim, Jeremim Wiśniowieckim, Piotrem Gembickim, Andrzejem Gembickim, Krzysztofem Gembickim, Stefanem Korycińskim, Mikołajem Gniewoszem, Andrzejem Leszczyńskim, Adamem Kazanowskim, Jakubem Sobieskim, Stanisławem Lubomirskim, Jerzym Sebastianem Lubomirskim, Stefanem Czarnieckim, Andrzejem Trzebickim, Aleksandrem Sielskim, Albrychtem Stanisławem Radziwiłłem, Januszem Radziwiłłem, Kazimierzem Leonem Sapiehą, Geradem Denhoffem, Wacławem Leszczyńskim, Bogusławem Radziwiłłem, Janem Andrzejem Morsztynem, Krzysztofem Zygmuntem Pacem, Andrzejem Przyjemskim, Gotardem Wilhelmem Butlerem, Aleksandrem Koniecpolskim. Niejasna pozostaje kolejność przedstawienia tych postaci. Ponadto w wypadku jednych Doktorantka omówiła nieco szerzej ich działania (np. Aleksander Sielski, Andrzej Przyjemski), a wypadku innych przedstawiła jedynie charakter ich relacji z królową (np. Andrzej Trzebicki, Gotard Wilhelm Butler). Tę część Doktorantka podsumowała, próbując pokazać naturę powstawania wokół Ludwiki Marii grona oddanych jej ludzi. W kolejnym podrozdziale p.t. „Finanse Ludwiki Marii Gonzagi w okresie 1646-1655" Doktorantka niemal dziesięć stron poświęciła posagowi i pieniądzom, które królowa przywiozła do Rzeczypospolitej oraz przyznanej jej oprawie, ale niestety omówienie tej kwestii jest zupełnie niejasne. Zestawiono tu tylko dotychczasowe ustalenia i nie zawsze zgodne opinie badaczy, którzy dotąd zajmowali się tym tematem. Kolejny podrozdział omawia opinie Ludwiki Marii na temat senatu i sejmu Rzeczypospolitej, a także te sytuacje, w których instytucje te poruszały tematy związane z sytuacją finansową królowej (np. zabiegi Jana Kazimierza w sprawie oprawy małżonki). Za ciekawy należy uznać podrozdział p.t. „Wpływanie na nominację urzędników i tworzenie fakcji dworskiej", w którym pokazano udział Ludwiki Marii w obsadzie urzędów, cele jakie sobie przy tym stawiała i nazwiska osób, które wspierała. Kolejny podrozdział „Ludwika Maria a kwestie religijne w Rzeczypospolitej" został w dużej mierze oparty na korespondencji królowej z matką Angélique Arnauld, ksienią klasztoru Port-Royal. Właściwie do tytułu tej części pracy odnosi się przede wszystkim fragment poświęcony sprowadzeniu przez królową do Rzeczypospolitej zgromadzeń zakonnych: wizytek, misjonarzy i szarytek.

Rozdział III p.t. „Rola królowej w Rzeczypospolitej w stosunkach z jej krajem pochodzenia" rozpoczyna się uwagami na temat kontaktów z pierwszymi ojczyznami poprzedniczek Ludwiki Marii. Znów wymieniono tu małżonki polskich monarchów począwszy od Heleny Rurykowiczówny aż do Cecylii Renaty Habsburżanki, ukazując naturę ich relacji z krewnymi, a często także charakter oczekiwań tychże krewnych wobec polskich królowych. Kolejne podrozdziały poświęcono kontaktom Ludwiki Marii z osobami, które mogły reprezentować interesy francuskie: Anną Gonzagą, Julesem Mazarinem oraz dyplomatami Nicholasem de Brégym i jego żoną, następnie Renée du Bec Crespin, marszałkową de Guébriant, Louisem d'Arpajon, markizem de Séverac, Henrim-Augustem de Loménie, hrabią de Brienne i jego żoną, a także z francuską rodziną królewską oraz rodem Kondeuszów, a wreszcie innymi przedstawicielami elity francuskiej, dawnymi znajomymi polskiej władczyni. Z oczywistych względów natura relacji królowej z tymi osobami była bardzo zróżnicowana. Najwięcej miejsca poświęcono tu oczekiwaniom kardynała Mazarin i czasem trudnej pozycji polskiej monarchini, która musiała wywalczyć sobie pewną niezależność w kontaktach z ministrem, czego nie ułatwiały działania przedstawicieli dyplomacji, gdyż kardynał działał dwutorowo, a odpowiedzi królowej i ambasadorów, na jego oczekiwania nie były tożsame. Prowadziło to czasem do otwartych konfliktów, jeżeli nie z ministrem, to z dyplomatami francuskimi. Doktorantka przedstawiła tu przede wszystkim zawartość korespondencji krążącej pomiędzy Ludwiką Marią a Francją. Warto podkreślić, że charakter wymienianych listów poważnie różnił się w zależności od oczekiwań obu piszących je stron; niektóre miały jedynie charakter formalny, czasem ograniczały się do wymiany ploteczek, a służyły jedynie podtrzymaniu kontaktów. Tutaj znów pojawiła się korespondencja prowadzona pomiędzy Ludwiką Marią a matką Angéligue Arnauld. Można odnieść wrażenie, że to tej postaci – omawiając kontakty królowej – poświęcono w pracy najwięcej miejsca. Szkoda, że Autorka nie skorzystała przy tym z artykułu pióra Michała Komaszyńskiego, *Związek Ludwiki Marii królowej Polski z klasztorem w Port Royal, (1643-1661)*. W: *O naprawę Rzeczypospolitej XVII-XVIII w. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1965, s.155-175.

Ostatni rozdział nosi tytuł „Ludwika Maria Gonzaga a polityka zagraniczna Rzeczypospolitej". Po raz kolejny narracja rozpoczyna się omówieniem aktywności polskich królowych w polityce zagranicznej państwa na przestrzeni XVI i pierwszej połowy XVII stulecia. Nie całkiem jasny jest układ poszczególnych podrozdziałów, z których każdy omawia relacje z jednym z państw europejskich. Najwięcej miejsca poświęcono kontaktom Ludwiki Marii ze Stolicą Apostolską (błędnie określoną jako Watykan, s. 132). Poszczególne

podrozdziały różnią się znacząco, na przykład Niderlandy omówiono w związku z podróżą królowej do Rzeczypospolitej, kontakty z Anglią ograniczają się natomiast przede wszystkim do wymiany listów z wygnaną królową Henriettą Marią de Bourbon, przy czym zawartość części tej korespondencji jest niejasna. Jeden z podrozdziałów p.t. „Idee związane z wojskowością a Ludwika Maria Gonzaga" poświęcono wycieczce zorganizowanej w 1646 roku w Gdańsku, gdzie królowa oglądała fortyfikacje miasta i uwagom na temat oddziałów mających chronić Ludwikę Marię pod nieobecność Jana II Kazimierza. W tym miejscu Autorka zauważyła, że początkowo monarchini nie interesowała się wojskowością, a zmiana nastąpiła w okresie „potopu" i zgodnie z zakresem chronologicznym pracy, nie zgłębiała tego tematu. Ostatni podrozdział „Podejście Ludwiki Marii Gonzagi do nowych osiągnięć nauki i jej mecenat na tym polu" nie ma związku z tematem pracy, a w dodatku nie wnosi żadnych nowych ustaleń (zresztą liczy 2,5 strony).

Praca została wyposażona w dwa aneksy. Pierwszy z nich wymienia osoby mieszkające w Rzeczypospolitej i część z nich należała do dworu królowej. Tekst zawiera krótkie notki ukazujące charakter kontaktów tych osób z Ludwiką Marią. Niektóre przedstawiają także informacje na temat działalności tych ludzi. Bywają i takie, które nie wnoszą nic do narracji np. „Rozyna Małgorzata von Eckenberg. W czerwcu 1646 r. ta dwórka Cecylii Renaty i Ludwiki Marii Gonzagi wzięła ślub z Michałem Jerzym Czartoryskim" (s. 270). Można było odnotować, że futro przeznaczone dla tej kobiety przesłano Ludwice Marii (zdradziła to kartka dołączona do płaszcza)[2]. Władysława IV pomawiano o zainteresowanie panną, o czym królową usłużnie poinformowano, a zatem zamążpójście Rozyny było w tym samym stopniu pozbyciem się niewygodnej członkini dworu, co realizacją zadania królowej: wydawania za mąż panien z fraucymeru. Ta ostatnia informacja dobrze pokazałaby jak Ludwika Maria przystąpiła do wypełniania roli małżonki królewskiej i jednocześnie stanowiłaby wyjaśnienie, dlaczego w ogóle nazwisko panny znalazło się w aneksie. Drugi aneks nosi tytuł „Osoby z Francji, z którymi Ludwika Maria kontaktowała się w latach 1646-1655 alfabetycznie (Aneks)". Sam tytuł jest kuriozalny (podobnie jak w wypadku pierwszego aneksu), a zestawienie też dziwi. Na przykład „Françoise-Marguerite de Chivré, madame de Gramont. Ludwika Maria pisała także do jego żony Madame de Gramont" (s. 291). Zapis nie ma najmniejszego sensu, tym bardziej że diuk de Gramont w aneksie nie występuje, a notka nie ujawnia, czego dotyczyła korespondencja pomiędzy królową a diuszesą. W wypadku niektórych osób w aneksie jest więcej informacji i akurat o diuszesie też można było napisać kilka słów. Żaden z aneksów nie

[2] Doktorantka odnotowała informację o przesłaniu futer, ale zgrzytu z tym związanego już nie (s. 35).

wyjaśnia, dlaczego akurat te, a nie inne osoby zostały w nim wymienione, gdyż korespondentów i ludzi w otoczeniu królowej było zapewne więcej.

Tekst dysertacji został wydrukowany z systemu, co spowodowało, że pomiędzy kolejnymi rozdziałami nie ma żadnych przerw, ale występują nieuzasadnione odstępy w ramach rozdziałów. Stanowi to znaczne utrudnienie w zapoznaniu się z nim. Wystarczy zauważyć, że zaburzona została paginacja, numery parzyste znajdują się po prawej stronie, wbrew zasadzie recto/verso, a obok figurują inne numery wygenerowane przez system. Albo należało, tego dopilnować, albo działanie systemu powinno zostać zweryfikowane.

Praca zawiera liczne błędy językowe: składniowe, stylistyczne, interpunkcyjne.

Doktorantka nie potrafi zdecydować się na zapis nazwisk francuskich De Brégy lub de Brégy i podobnie w innych wypadkach (np. d'Arpajon i D'Arpajon). Stosuje także francuską formę zapisu „Madame" wielką literą (nad czym można dyskutować), ale zapis „madame" też się zdarza, natomiast dowolnie stosuje zapis „Pani" i „pani", choć po polsku zapisujemy to zawsze małą literą (i podobnie „Mademoiselle" lub „Panna"). To samo dotyczy tytułów francuskich, raz pisanych wielką, raz małą literą. Panny dworskie królowej raz noszą tytuł Madame, a raz Mademoiselle, choć wiadomo, że były niezamężne, np. Amata Andrea Andrault de Langeron, do której odnosi się tytuł Madame (s. 78). Nie znany jest we współczesnych pracach naukowych zapis „Cesarzowa" (s. 141). Czasem Doktorantka nie tłumaczy tytułu „duc", choć mamy spolszczoną formę diuk i „comte", choć to hrabia. Nie tłumaczy też nazw urzędów francuskich, choć z powodzeniem można to zrobić. Najdziwniejszy jest zapis francuskiego słowa z polską końcówką „coadjuteurowi" (s. 131), choć znamy polską formę: koadiutor. Nie przetłumaczono także słów Ludwiki Marii kierowanych do kardynała Mazarin, choć w innych wypadkach tekst podano w tłumaczeniu (s. 145).

Królowa angielska Henrietta Maria została przedstawiona jako Maria Henrietta (s. 20), choć później nazywana jest już poprawnie. Małżonka Krzysztofa Zygmunta Paca raz jest Marią Klarą de Mailly Lascaris (s. 82), a następnie Klarą de Mailly Lascaris (s. 276), choć jest znana jako Klara Izabella Eugenia de Mailly Lascaris. Bratanek Ludwiki Marii, w tym samym akapicie, raz jest Karolem III (s. 87), a raz Carlosem (s. 88). Spotkać też można zapis „Flesselles" i „Flécelles" (tu poprawnie) na tej samej stronie (s. 166). Zamienne użycie tytułu wicekanclerz w odniesieniu do podkanclerzego jest błędem (s. 60). Spotkać można też biskupstwo „kamińskie" zamiast kamieńskie (s. 215), Gaspara de Bracomte zamiast Bracamonte (s. 220), „historyka Krzysztofa Waliszewskiego" (s. 223), choć miał na imię Kazimierz. Zupełnie nie wiadomo do kogo odnosi się stwierdzenie, że „w jej [Ludwiki Marii –

A.S.] ślubie per procura uczestniczył sieur de Berlize, duc de Ioyeuse" (s. 289). To ma być jedna i ta sama osoba?

Nie zawsze zastosowano skróty zapisów bibliograficznych w przypisach, np. Ch. Grell, *Louise Marie de Gonzague (1611–1667) reine de Pologne. Passion et politique à la cour des Vasa, t. 1: Le temps de l'attente*, Paryż 2024 (p. 638, s. 87 i p. 646, s. 88). Zdarzają się także cytaty bez odniesienia do źródeł (s. 133, 134, 140).

Doktorantka powtórzyła – za pracą francuską – starą i dawno odrzuconą teorię, iż zmiana imienia z Marii Ludwiki na Ludwika Maria wynikała z niechęci Polaków do nadawania kobietom imienia NMP (s.7). Tymczasem córka królowej otrzymała imiona Maria Anna Teresa (!).

Przedstawiając – w sposób wielce zagmatwany – kwestię posagu i oprawy Ludwiki Marii Doktorantka nie powołała się na Volumina Legum, choć to tam znajdują się stosowne zapisy (s. 88-92). Jak mają się uwagi na temat starań Jana Kazimierza o zabezpieczenie finansowe małżonki (s. 96) do cytatu z pracy M. Nagielskiego o decyzjach sejmu z 1646 r. z pewnością podejmowanych z inicjatywy Władysława IV (s. 97)? Uwagi Angéligue Arnauld na temat hojności królowej trudno uznać za „kokieterię" (s. 94).

Omawiając kwestię obsady urzędu marszałka dworu Ludwiki Marii, warto byłoby prześledzić awantury o tę nominację za życia Cecylii Renaty (s. 102). Sądzę, że takie porównanie pozwoliłoby na dokładniejszą ocenę wpływu małżonek Władysława IV na skład ich dworów. To samo dotyczy kwestii zatrzymania lub odesłania panien przybyłych do Rzeczypospolitej wraz z obydwiema królowymi (s. 78).

Małżonków panien wydawanych za mąż przez królową nazwano – trzykrotnie, zatem nie przez pomyłkę – „szwagrami królewskimi" (s. 106-107), choć w literaturze nazywani są daleko bardziej stosownie „zięciami dworu".

Osobliwy jest akapit, w którym przedstawiono napięcie wywołane brzemiennością królowej i trudny poród, by w kolejnym zdaniu opisać pośrednictwo Ludwiki Marii w rozdawnictwie starostw (s. 52).

Co oznacza sformułowanie: „Kilka dni po ślubie i po złożonych wizytach *per procura* we Francji zmęczona królowa wycofała się..." (s. 112). Zapewne nie wizyty, a jedynie ślub odbył się *per procura*.

Niejasny jest fragment poświęcony relacjom Anny Gonzagi z jej królewską siostrą i zamieszczony tam cytat z podpisu listy palatynki do Ludwiki Marii, zapewne z lat 1648 lub 1649, co – zdaniem Doktorantki – „świadczyć może o świadomości wzrostu pozycji Ludwiki Marii [...]". (s. 128). Dlaczego Anna miałaby nie mieć takiej świadomości i należy dopatrywać

się tego w czysto formalnym i powszechnie wówczas stosowanym podpisie pod listem. Dzięki swym małżeństwom starsza siostra nieskończenie górowała nad Anną. Również zwrot „madame" (nie wiadomo, dlaczego tutaj pisany małą literą, zapewne w źródle inaczej) jest absolutnie na miejscu (s. 130).

Te uwagi choć liczne i niewyczerpujące uchybień, które można zauważyć, nie wpływają na ogólną ocenę recenzowanej pracy, w której Doktorantka próbowała przedstawić działania królowej poprzez ukazanie jej kontaktów z konkretnymi osobami w kraju i zagranicą oraz zbadanie charakteru tych relacji. Dlatego stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Julii Paduch „Działalność Ludwiki Marii Gonzagi w latach 1646 – 1655, wejście w arkana polityki Rzeczypospolitej Obojga Narodów" napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Leszka Ziątkowskiego i dr Aleksandry Ziober w roli promotora pomocniczego spełnia warunki określone w art. 187 Ustawy z dnia 20.07.2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.